

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. K.**,
skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1939, ze zm.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2024 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 13 listopada 2023 r., II AKa 432/22,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 29 czerwca 2022 r., XVI K 192/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 czerwca 2022 r., XVI K 192/21, A. K. został uznany za winnego czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1939, ze zm.; dalej: ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii) w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., polegającego na tym, że „pomiędzy 1 sierpnia a 2 września 2020 roku w B., P., C. i K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie z T. D. i J. P. uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 500 gram o łącznej wartości co najmniej 10 000 złotych w ten sposób, że przyjął od T. D. celem dalszej odsprzedaży innym osobom, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu”, za który wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny, po 20 zł każda (pkt 2). W związku z tym skazaniem orzeczono od oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 10000 zł (pkt 3) oraz nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia M. w W. w kwocie 2000 zł (pkt 4). A. K. został również uniewinniony od popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. (pkt 1). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 5) oraz kosztów procesu (pkt 6).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami prokuratora na niekorzyść oraz obrońcy na korzyść oskarżonego. Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego „w całości na korzyść oskarżonego” i zarzucił:

- „• na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., przez dowolną ocenę zeznań świadków W. M., S. W., D. B. [prawidłowe nazwisko świadka to P. – uwaga SN], G. Ł., K. W., R. W., jak również dowolną ocenę stenogramów rozmów polegającą na uznaniu przez Sąd, iż oskarżony przyjął narkotyki od T. D. , podczas gdy z dowodów tych wynika, iż oskarżony nigdy nie wszedł w posiadanie 500 gram amfetaminy, a dopuścił się jedynie usiłowania wejścia w jej posiadanie;
- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., przez dowolną ocenę dowodu z dokumentu – dokumentacji medycznej z leczenia psychiatrycznego oskarżonego

z 2020 r., polegającą na uznaniu, iż oskarżony był w 2020 r. osobą w pełni poczytalną, podczas gdy dokumentacja ta jednoznacznie obrazuje faktyczny stan psychiczny oskarżonego w tym czasie i potwierdza, że oskarżony cierpiał na ciężką depresję z objawami psychotycznymi;

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, iż oskarżony uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego – m.in. z zeznań świadków W. M. , S. W. , D. B. [prawidłowe nazwisko świadka to P. – uwaga SN], G. Ł. , K. W. , R. W. , jak również ze stenogramów rozmów zdeponowanych w aktach tajnych oraz wyjaśnień oskarżonego – wynika, że oskarżony nie wszedł w posiadanie narkotyków, a co za tym idzie – nawet jednorazowo nie odniósł korzyści materialnej; co więcej ze zgromadzonego materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, by oskarżony miał zamiar uczynić sobie z zarzucanego przestępstwa stałe źródło dochodu;

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, iż oskarżony brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 500 gram o łącznej wartości co najmniej 10 000 zł, w ten sposób, że przyjął ją od T. D. celem dalszej odsprzedaży innym osobom, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego – m.in. ze stenogramów rozmów – wynika, iż oskarżony nigdy nie wszedł w posiadanie w/w narkotyków, a zamiar dalszej odsprzedaży nie został w toku procesu oskarżonemu udowodniony;

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy z materiału dowodowego – dowody z dokumentacji medycznej – wynika, iż oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu i narkotyków, czego następstwem było usiłowanie wejścia w posiadanie amfetaminy w celu jej osobistego użytku;

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na

ustaleniu, iż oskarżony działał w okresie od 1 sierpnia do 2 września 2020 r., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego – stenogramy rozmów – wynika, iż oskarżony usiłował wejść w posiadanie narkotyków do własnego użytku w dniu 1 sierpnia 2020 r., a pozostałych w/w dniach – do 2 września 2020 r. włącznie – zachowanie oskarżonego – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego – nie wypełniało znamion jakiegokolwiek czynu zabronionego;

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na tym, iż Sąd ustalił miejsce czynu jako B., P., C. i K., podczas gdy do usiłowania wejścia w posiadanie narkotyków doszło w B., a postępowanie dowodowe nie wykazało powiązań oskarżonego z żadną z pozostałych w/w miejscowości”.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o:

„- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez skazanie oskarżonego na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 13 § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze roku i zawieszenie wykonania ww. kary na okres próby lat 3;

- ustalenie ograniczonej poczytalności oskarżonego i zastosowanie względem niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary;

- oddanie oskarżonego w okresie próby pod dozór Policji;

- na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 i 6 k.k. oraz art. 71 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii o zobowiązanie oskarżonego w okresie próby do poddania się terapii uzależnienia od substancji stymulujących oraz zaprzestania używania alkoholu i narkotyków;

- zwolnienie oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania za obie instancje”.

Pismem z dnia 3 lipca 2023 r. obrońca oskarżonego uzupełnił apelację i podniósł, że zarzuca również następująco:

„na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., przez dowolną ocenę dowodów w postaci materiałów niejawnych, polegającą na uznaniu przez Sąd *meriti*, iż oskarżony przyjął narkotyki od T. D. , podczas gdy z dowodów tych wynika, iż oskarżony nigdy nie wszedł w posiadanie 500 gram amfetaminy, a dopuścił się jedynie usiłowania wejścia w jej posiadanie;

• na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, iż oskarżony brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 500 gram o łącznej wartości co najmniej 10 000 zł, w ten sposób, że przyjął od T. D. celem dalszej odsprzedaży jej innym osobom, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego – w tym ze zgromadzonego materiału niejawnego obejmującego m.in. stenogramy rozmów i transkrypcje wiadomości sms – wynika, iż oskarżony nigdy nie wszedł w posiadanie w/w narkotyków, a zamiar dalszej odsprzedaży oraz posiadanie ewentualnych dalszych odbiorców nie został w toku procesu oskarżonemu udowodniony”. Wskazał jednocześnie, że podtrzymuje wszystkie zarzuty i wnioski przedstawione w apelacji.

Prokurator zaskarżył wyrok Sądu I instancji w części dotyczącej uniewinnienia, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

„1) obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7, 366 § 1, 410 i 424 § 1 pkt 1) k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez nieuwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a to nagrań rozmów telefonicznych i korespondencji tekstowej „sms” pomiędzy A. K. , a T. D., a w szczególności sesji telefonicznych o numerach [...], [...], [...], [...] i [...], niedokonanie oceny wiarygodności wskazanych dowodów oraz danie wiary w odpowiednim zakresie wyjaśnieniom A. K. i zeznaniom T. D. , W. M. , S. W. , D. P. i innych świadków, co w konsekwencji spowodowało niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy dotyczących charakteru relacji łączącej A. K. i T. D. , czynności zlecanych oskarżonemu przez T. D. w ramach działalności zorganizowanej grupy przestępczej i faktycznej roli w niej oskarżonego oraz dokonanie sprzecznych z niejawnym materiałem dowodowym ustaleń faktycznych;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że A. K. nie był w okresie objętym zarzutem członkiem zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się obrotem narkotykami, której członkami byli T. D. i J. P. , a T. D. nie wydawał mu poleceń, oskarżony nie znał J. P. i nie brał udziału w obrocie amfetaminą poza

transakcją mu przypisaną, nie wykonywał innych czynności w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów z zarejestrowanych rozmów telefonicznych i wiadomości tekstowych sms oskarżonego prowadzi do przeciwnych wniosków”. W oparciu o te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie pkt 1) wyroku, w którym zostało zawarte rozstrzygnięcie o uniewinnieniu A. K. od czynu z art. 258 § 1 k.k. i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Pismem z dnia 13 września 2022 r. obrońca oskarżonego wniósł odpowiedź na apelację prokuratora, wnosząc o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 13 listopada 2023 r., II AKa 432/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 2 w opisie czynu w miejsce słów „pomiędzy 1 sierpnia a 2 września 2020 roku” wprowadził słowa „między 25 sierpnia 2020 r. a 31 sierpnia 2020 r.”, a w miejsce zwrotu „w ilości co najmniej 500 gram o łącznej wartości co najmniej 10 000 złotych” wprowadził zwrot „w ilości 500 gram o wartości 2700 zł”, wyeliminował sformułowania „P., C. i K. ”, „i J. P. ”, „przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu”, z kwalifikacji prawnej wyeliminował przepisy art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz uzupełnił ją o zwrot „według stanu prawnego z dnia 30 września 2023 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.”, z podstawy wymiaru kary wyeliminował przepisy art. 65 § 1 k.k. i art. 57b k.k. oraz złagodził orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy (pkt I.a.); w punkcie 3 podstawę prawną rozstrzygnięcia uzupełnił o zwrot „według stanu prawnego z dnia 30 września 2023 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.”, a wysokość orzeczonej kwoty przepadku obniżył do 2700 zł (pkt I.b.); w punkcie 5 uchylił zawarte tam rozstrzygnięcie i w to miejsce na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu A. K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 sierpnia 2021 r. godz. 17.30 do dnia 21 grudnia 2021 r. godz. 14.35, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności (pkt I.c.); w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (pkt II).

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w części, tj. w zakresie „pkt II sentencji w zakresie utrzymania przez Sąd odwoławczy przypisanej oskarżonemu przez Sąd I instancji formy stadialnej czynu, pkt I lit. b sentencji w całości, pkt I lit. a sentencji w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary”. Skarżący zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

- art. 433 § 1 i 2 oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez powierzchowną, niepełną, iluzoryczną, pobieżną i pomijającą argumentację apelacyjną obrony kontrolę odwoławczą dotyczącą zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., odnoszącego się do dowolnej oceny stenogramów rozmów, polegającej na uznaniu przez Sąd I instancji, iż oskarżony przyjął narkotyki od T. D. , podczas gdy z w/w dowodu, stanowiącego materiał niejawny – ocenionego zgodnie z zasadami logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – wynika, iż oskarżony nigdy nie wszedł w fizyczne posiadanie 500 gram amfetaminy, a dopuścił się jedynie usiłowania wejścia w jej posiadanie – bowiem T. D. sprzedał rzeczoną substancję psychotropową innej osobie. W/w uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez niesłuszne nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy wzmiankowanego zarzutu oraz utrzymanie w mocy rozstrzygnięcia dotyczącego przypisanego oskarżonemu czynu, polegającego na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci amfetaminy, w ten sposób, że oskarżony przyjął w/w środki od T. D. celem dalszej ich odsprzedaży innym osobom – podczas gdy w przedmiotowej sprawie mogło dojść co najwyżej do usiłowania wejścia oskarżonego w ich posiadanie”. Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części, tj. „pkt II sentencji w zakresie utrzymania przez Sąd odwoławczy przypisanej oskarżonemu przez Sąd I instancji formy stadialnej czynu; pkt I lit. b sentencji w całości; pkt I lit. a sentencji w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Należy rozpocząć od przypomnienia, że kasacja nie jest kolejnym, zwyczajnym środkiem zaskarżenia, w którym można kwestionować ustalenia faktyczne poczynione w sprawie. Celem kasacji jest wyeliminowanie z obrotu prawnego prawomocnych orzeczeń, które są dotknięte kwalifikowaną wadą prawną, bo zostały wydane z „rażącym naruszeniem prawa”, które dodatkowo mogło mieć „istotny wpływ na treść orzeczenia”. Takich kwalifikowanych naruszeń prawa wskazanych w zarzucie kasacji Sąd Najwyższy nie stwierdził w tej sprawie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że obrońca stara się w kasacji po prostu pod pozorem zakwestionowania jakości kontroli odwoławczej przekonać Sąd Najwyższy, że zaaprobowane przez Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne są błędne. Tymczasem analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (w tym jego tajnej części) przekonuje, że Sąd ten wnikliwie i należycie rozpoznał zarzuty odwoławcze obrońcy, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, w którym w sposób konkretny i precyzyjny, z powołaniem się na dowody zgromadzone w aktach sprawy wskazał, dlaczego tych zarzutów nie podziela.

W tym miejscu, przed przystąpieniem do szczegółowego odniesienia się do zarzutu kasacyjnego należy zaznaczyć, że jest to jawna część uzasadnienia, dotycząca jawnych materiałów z akt sprawy, natomiast uzupełniająca część uzasadnienia postanowienia o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej została złożona w kancelarii tajnej.

W zarzucie kasacji wskazano, że Sąd Apelacyjny przeprowadził kontrolę odwoławczą nierzetelnie i wbrew zasadom logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenił, iż skazany „przyjął narkotyki od T. D. ”, podczas gdy zdaniem obrony skazany ostatecznie nie wszedł w posiadanie 500 gram amfetaminy. Nie jest to zarzut zasadny. Sąd odwoławczy odniósł się do problematyki podnoszonej w apelacji obrońcy, dotyczącej tego, czy A. K. nabył i skutecznie wszedł w posiadanie 500g amfetaminy celem jej dalszej odsprzedaży, czy też – jak przekonywał obrońca w kasacji i apelacji – zatrzymał się jedynie na usiłowaniu posiadania, bowiem nigdy do otrzymania narkotyków nie doszło. Rozważania w tym przedmiocie znajdują się

w części 3.1. uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego i w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, przede wszystkim w uzupełnieniu uzasadnienia.

Sąd odwoławczy wyraźnie zaznaczył, że istotnym dowodem są materiały niejawne, które zostały omówione w części uzasadnienia złożonej w kancelarii tajnej. Niezależnie od nich również dowody zgromadzone w ramach materiałów jawnych wskazują na sprawstwo skazanego. Jak słusznie podkreśla Sąd Apelacyjny, ustalenia o tym, że skazany przyjął od T. D. celem dalszej odsprzedaży amfetaminę wynikają m.in. z wyjaśnień samego skazanego, w których przyznał się do zakupu ww. substancji psychotropowej, wskazując wyłącznie, że ostatecznie nie doszło do transakcji. Zgodnie ze słuszną oceną Sądu odwoławczego, o tym, że ww. nabycie miało mieć miejsce celem dalszej odsprzedaży świadczy m.in. ilość nabytej substancji (500g). Sąd odwoławczy trafnie podaje również, że pomimo braku bezpośredniego potwierdzenia w zeznaniach świadków W. M. , S. W. , D. P. , G. Ł. , K. W. i R. W. faktu, że doszło do przekazania narkotyków A. K. przez T. D. , nie przeczy to ustaleniom poczynionym w sprawie.

Analiza stanowiska Sądu odwoławczego przez pryzmat materiałów znajdujących się w aktach sprawy prowadzi do wniosku, że jest ono prawidłowe. W tym zakresie należy powołać się pokrótce na kluczowe dowody i ustalenia. Sąd odwoławczy podaje, że tezę o sprawstwie skazanego wspierają jego wyjaśnienia. W pierwszych wyjaśnieniach (k. 489-492) skazany podał m.in., że nie wiedział, czym zajmował się T. D., jedynie domyślał się, że czymś handluje oraz że tylko mu pomagał – był jego kierowcą, wreszcie kategorycznie wskazał, że nigdy w życiu nie zamawiał żadnych narkotyków, jest czysty, nie bierze narkotyków. Taką wersję potwierdził też na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k. 517-518). Podczas okazania nagrań (protokół k. 545) rozpoznał swój głos na kilku z nich. Rozpoznał też korespondencję sms. Z uwagi na upływ czasu nie pamiętał czego te rozmowy dotyczyły. Jednakże, do czego odwołuje się Sąd odwoławczy, w wyjaśnieniach składanych na rozprawie (k. 727v-728) przyznał się do zakupu pół kilo amfetaminy od T. D. , jednak zaznaczył, że do transakcji nie doszło (z powodu braku możliwości zorganizowania narkotyków przez T. D.). Skazany w tych wyjaśnieniach tłumaczył, że chciał kupić amfetaminę na własny użytek, bo jest uzależniony. Twierdził jednocześnie, że nie pamięta, dlaczego przekazywał T. D.

2700 zł. Analiza wyjaśnień skazanego potwierdza stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd odwoławczy. Obrońca argumentując w kasacji pomija fakt - słusznie podkreślony przez Sąd Apelacyjny - że wkrótce po złożeniu zamówienia na pół kilograma amfetaminy skazany przekazał T. D. 2700 zł, a na pytanie prokuratora w jakim celu to uczynił stwierdził, że nie pamięta „do końca”. W tych okolicznościach nie można uznać w żadnym razie, że Sąd Apelacyjny przekroczył, i to w sposób rażący, granice swobodnej oceny dowodów wywodząc z nich (jak i z materiałów niejawnych), iż skazany brał udział w obrocie 500 gram amfetaminy.

W kontekście zeznań świadków, na których powoływał się w apelacji obrońca, a do których trafnie odniósł się Sąd odwoławczy, należy ustosunkować się zwłaszcza do zeznań W. M. (k. 729v-730) – funkcjonariusza Policji przeprowadzającego w tej sprawie czynności w związku z kontrolą i utrwalaniem rozmów. Świadek ten brał udział w czynnościach o kryptonimie „D.” i potwierdził, że z analizy niejawnego materiału dowodowego wynikało, iż A. K. był jednym z odbiorców narkotyków od T. D. Świadek wskazał ponadto, że zarejestrowane rozmowy potwierdzały, iż skazany nabywał substancje psychotropowe od T. D. , a także – na podstawie analizy slangu – że była to amfetamina. Świadek ten wskazał – na co powołał się następnie także Sąd odwoławczy – że sądząc po ilościach narkotyków, skazany nabywał je celem dalszej odsprzedaży.

W zarzucie kasacji kwestionuje się także zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny ustalenia, że skazany przyjął amfetaminę w celu jej dalszej odsprzedaży, podczas gdy według obrony miał ją nabyć na własny użytek. Do tej kwestii także rzetelnie odniósł się Sąd odwoławczy. Po pierwsze, dokładnej analizie zostały poddane ponownie wyjaśnienia skazanego, który najpierw twierdził, że jest „czysty” i nie bierze narkotyków (k. 490), by potem argumentować, że nabył je jednak na własny użytek, żeby mieć zapas amfetaminy, żeby się zabezpieczyć (k. 727-728). Wobec powyższego konkluzja Sądu Apelacyjnego, że wyjaśnienia skazanego są rażąco sprzeczne wewnętrznie, jest w pełni uprawniona. Po drugie, za zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego należy uznać stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że nabyta ilość środka psychotropowego

zdecydowanie przekracza potrzeby nabywcy, nawet przy założeniu, że był osobą uzależnioną od środków psychoaktywnych.

Podsumowując, Sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa w zakresie rzetelności kontroli odwoławczej, które miałyby istotny wpływ na treść wyroku. Wywody uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego oraz analiza akt sprawy prowadzą do wniosku, że zaakceptowanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji było prawidłowe, a jawny materiał dowodowy koreluje z materiałami niejawnymi. Skazany ostatecznie przyznał się do nabycia amfetaminy od T. D. , pomimo że zaprzeczył, iż finalnie te narkotyki dostał. Nie potrafił wyjaśnić jaka była podstawa do przekazania T. D. kwoty 2700 zł. Zeznania świadka W. M. mają charakter wtórny względem materiałów niejawnych, niemniej ich wydźwięk jest jednoznaczny – materiały niejawne potwierdzają sprawstwo skazanego. Wypada też zaznaczyć, że T. D. przesłuchany w charakterze świadka w tej sprawie podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w innej sprawie a odczytane na rozprawie w dniu 21 grudnia 2021 r. (k. 601v), w których oświadczył, że nie chce odpowiadać na pytanie, czy pieniądze skazany dał mu za wylewkę czy za amfetaminę. Następnie na pytanie prokuratora odpowiedział w kontekście działalności narkotykowej „ja działałem na swoją rękę, K. działał na swoją rękę. [...] Pomagaliśmy sobie w tym sensie, że jak jeden nie miał w danej chwili towaru to drugi dawał, ale w małych ilościach, np. 10, 20 gram amfetaminy. Tyle brałem np. od K.”. Sąd I instancji należycie wyjaśnił, czemu dał wiarę tym wyjaśnieniom T. D. a nie późniejszym jego zeznaniom złożonym w toku rozprawy, w których starał się zniwelować obciążający dla skazanego wydźwięk tych słów (s. 5 uzasadnienia).

Wszystkie przywołane powyżej okoliczności miał w polu widzenia Sąd Apelacyjny, dokonując prawidłowej i rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego apelacją wyroku. O rzetelności tej kontroli świadczy także to, że spowodowała ona zmianę opisu czynu przypisanego skazanemu i obniżenie orzeczonej wobec niego kary. Podsumowując, kasację obrońcy należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

[J.J.]

[ms]